

Rozważanie podczas Apelu jasnogórskiego
wyłoszone w czasie doby Nawiedzenia
przez o. Janusza Brzóske OSPPE
4 lutego 2025 r.

Są takie miejsca na ziemi, które są wyjątkowe, bo w sposób szczególny dotknięte Bożą łaską. Takim wyjątkowym miejscem na ziemi było z pewnością Twoje przeczyste łono, Matko Najświętsza. To łono, które stało się najbezpieczniejszym domem dla Jezusa w pierwszych chwilach Jego ziemskiego życia, gdy przypominał maleńkie ziarenko. Bóg Ojciec w Twoim łonie, Matko, znalazł dla swego Syna bezpieczne miejsce. Są też takie ziarenka powołania kapłańskiego, które Bóg Ojciec chce umieścić w bezpiecznym miejscu, tak jak Jezusa umieścił w najbezpieczniejszym miejscu na tej planecie – w Twoim świętym łonie. Takim miejscem z pewnością jest nasze Niższe Seminarium. Miejsce bezpieczne, gdzie Bóg Ojciec z zaufaniem powierza maleńkie ziarenka kapłańskich powołań.

Aby zrozumieć tajemnicę tego wyjątkowego miejsca trzeba nam zajrzeć na karty Starego Testamentu do sanktuarium w Szilo, gdzie młody Samuel usłyszał głos powołującego Pana. W Szilo był arcykapłan Heli, ale nie napisano o nim, że usłyszał głos Boga. Napisano, że spał w zwykłym miejscu. Młody Samuel nie spał w zwykłym miejscu, ale w przybytku Pańskim, blisko Arki Przymierza. I może dlatego, że był tak blisko Arki Przymierza, miał tak bardzo otwarte serce na głos Pana, który go wzywał do misji proroka.

Ty, Matko, jesteś dla nas nową Arką Przymierza, niosącą w sobie już nie kamienne tablice wyrytych słów, lecz żywe słowo, które w Tobie stało się ciałem. Można powiedzieć, że to Niższe Seminarium to takie nasze częstochowskie Szilo, gdzie od ponad siedemdziesięciu już lat młodzi Samuelowie, żyjąc blisko Arki Przymierza, blisko przybytku, blisko Twojego jasnogórskiego domu, słyszą głos Pana, który wzywa ich po imieniu, by poszli za Jego Synem z czystym sercem.

Dziękujemy Ci, Matko Boża, za to miejsce, za to częstochowskie Szilo, gdzie możemy żyć blisko Arki Przymierza, to znaczy blisko Ciebie i razem z Tobą mówić Panu jak Samuel: „Mów Panie, bo sługa Twój słucha”. Dziękujemy Ci, Maryjo, że jesteś z nami. Jesteś z nami nie tylko dzisiaj, gdy wpatrujemy się w znak Twojego świętego wizerunku Nawiedzenia, ale Twój święty wizerunek przypomina nam, że jesteś z nami zawsze, bo jesteś naszą Matką, a matka nigdy nie opuszcza swych dzieci.

Zawieramy Ci, Matko Najświętsza, wszystkich Samuelów, którzy byli, są i będą w tym częstochowskim Szilo. Dziękujemy za każdego, kto usłyszał tu głos powołującego go Pana.

Zawieramy tych, którzy dzisiaj otwierają swoje serce, by usłyszeć z ust Bożych własne imię. I zawieramy ci tych, których, ufamy, przyprowadzisz, ażeby także oni, w tym miejscu łaski, mogli rozpoznać wolę Bożą dotyczącą swojego życia. Dziękujemy Ci, Matko Boża, za każdy dzień historii tego miejsca. Zawieramy Ci jego teraźniejszość i przyszłość.

Błogosławiony Prymas Tysiąclecia, kard. Stefan Wyszyński pewnego dnia na dłużej zatrzymał się w kaplicy, martwiąc się o losy Kościoła w Polsce w trudnej godzinie jego dziejów. Po kilku minutach wyszedł taki rozradowany, rozpromieniony i powiedział: „Znalazłem dłonie, w których ubezpieczę Kościół w Polsce i naród polski. Wszystko postawiłem na Maryję”. Patrzymy, Matko Najświętsza, na Twoje dłonie, wskazujące na Syna. Tym dłoniom Ojciec nie bał się powierzyć swój skarb, swojego Syna.

W Twoich dłoniach dziś składamy Niższe Seminarium ufając, że są to najbezpieczniejsze dłonie na świecie. Dłonie, które pomogą tej szkole przetrwać, tak jak już nieraz pomogły przetrwać trudne momenty i trudne chwile. Bądź nam Matką dzisiaj, jutro i na zawsze!